

Ogród w mieście

Irena Grek

Tereny zielone na nowych osiedlach - to dzisiaj jedna z najskuteczniejszych broni w rękach trójmiejskich deweloperów, którzy wysoko podnieśli poprzeczkę. A jednak to właśnie na tym polu firma Eco Clasic chce się zmierzyć z konkurencją. Już w trakcie opracowywania projektu osiedla Wolne Miasto wiele uwagi poświęcono temu, u problemowi.

Przede wszystkim chodziło o wykorzystanie urozmaiconej rzeźby terenu oraz zastanego drzewostanu, wśród którego uwagę projektantów zwróciły pozostałości sadów, które niegdyś tutaj kwitły i owocowały. Projekt nawiązuje do urbanistycznej koncepcji miasta-ogrodu. Można tu mówić o systemowym, ale też humanistycznym podejściu do projektowania zagospodarowania terenu, którego celem jest stworzenie mieszkańcom nie tylko estetycznej i funkcjonalnej, ale przede wszystkim jak najbardziej przyjaznej i ciekawie uro-

zmaiconej przestrzeni do życia. Miarą sukcesu Wolnego Miasta ma być przede wszystkim jakość życia i zadowolenie mieszkańców. Symbioza natury, architektury i funkcjonalności sprawia, że to osiedle przyjazne i wyjątkowe.

Niska zabudowa zatopiona w bogatej i różnorodnej zieleni. Zróżnicowane ukształtowanie terenu, co umożliwi ciekawą aranżację przestrzeni, wykorzystanie naturalnych wzniesień do celów rekreacyjnych. A jednocześnie to właśnie ukształtowanie terenu stanowi naturalne wygłuszenie typowego dla miasta hałasu od ul. Armii Krajowej. Już w trakcie budowy daje się zauważyć odmienność tej inwestycji na tle innych, a jest ich przecież w Trójmieście wiele. Jeszcze nigdy nie widziałam placu budowy, na którym kwitną, a potem owocują jabłonie - i nikomu nie przeszkadzają, ba - otaczane są troską i opieką, bo one już tu były... Projektanci "Wolnego Miasta" realizują taką właśnie wizję osiedle - będzie to fragment miasta-ogrodu.